

Sygn. akt IV CZ 110/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa I. D. (poprzednio M.)

przeciwko Z. U.

o zachowek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 25 lutego 2015 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 października 2014 r.,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 3 lutego 2014 r. oddalił powództwo I. M. o zasądzenie od Z. U. kwoty 158.357, 58 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 listopada 2013 r. tytułem zachowku i orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

I. M. jest jedyną córką A. M., zmarłego w dniu 10 stycznia 2013 r. Spadkodawca w dniu 20 lutego 2009 r. sporządził testament, na mocy którego jedynym spadkobiercą uczynił swoją siostrę Z. U. Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 11 czerwca 2013 r., w sprawie o sygn. akt ... 634/13, stwierdził, iż cały spadek po zmarłym A. M. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 20 lutego 2009 r. nabyła siostra Z. U.

W dniu 14 czerwca 2013 r. I. M. złożyła do Sądu Rejonowego w B. pozew, w którym dochodziła od pozwanej tytułem zachowku kwoty 50.000 zł. W trakcie tegoż postępowania ustalono, że w skład masy majątkowej po zmarłym A. M. wchodziła nieruchomości stanowiąca spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 67 przy ul. M. w B. oraz środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych w Banku [...] S.A., które zostały objęte dyspozycją na wypadek śmierci.

W toku postępowania tj. w dniu 23 września 2013 r. na rozprawie strony zawarły ugodę sądową, na mocy której Z. U. zobowiązała się zapłacić powódce kwotę 35.000 zł w terminie do dnia 10 października 2013 r. tytułem zachowku, z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym, w przypadku nieuiszczenia tej kwoty w ugodzonym terminie. Jednocześnie strony oświadczyły, że ugodzona suma wyczerpuje całość roszczeń dochodzonych w tej sprawie. Pozwana uiściła na rzecz powódki kwotę 35.000 zł.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie wskazał, że ugoda zawarta przed sądem nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, gdyż ta przynależna jest jedynie prawomocnym orzeczeniom, natomiast kształtuje ona stan prawny wyrażający się w rzeczy ugodzonej (res transacta). W orzecznictwie sądowym i w doktrynie

przeważa pogląd, że w razie wytoczenia powództwa w tej samej podmiotowo i przedmiotowo sprawie, w której została zawarta ugoda przed sądem, sąd oddala powództwo, jeżeli pozwany podniesie zarzut sprawy ugodzonej. Takie orzeczenie jest wyrazem związania sądu postanowieniami zawartej przez strony ugody.

W przedmiotowej sprawie powódka, wnosząc sprawę do Sądu Rejonowego w B. dochodziła części zachowku uzasadniając to brakiem wiedzy na temat substratów majątkowych składających się na masę spadku. Jednakże, na dzień zawarcia ugody powódka dysponowała już pełną wiedzą na temat składników majątkowych wchodzących w skład spadku. W toku postępowania ustalono bowiem, że w skład masy majątkowej po jej zmarłym ojcu wchodzi nieruchomości stanowiąca spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr 67 przy ul. M. w B. oraz oszczędności zgromadzone na rachunkach bankowych w Banku SA. Te składniki majątkowe - zdaniem Sądu pierwszej instancji - były przedmiotem ugody, a zatem bezzasadne było stanowisko powódki, że ugodą objęto część zachowku.

Objęcie przedmiotowego roszczenia ugodą sądową, która została wykonana przez stronę pozwaną skutkowało wygaśnięciem roszczenia, a w konsekwencji oddaleniem roszczenia o wykonanie nieistniejącego zobowiązania.

Na skutek apelacji strony powodowej, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 października 2014 r., uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B.

Jako podstawę swojego rozstrzygnięcia Sąd powołał art. 386 § 4 k.p.c. W uzasadnieniu wskazał, że osnova ugody, jak i przywoływane przez strony okoliczności jej zawarcia, pozwalały na odmienną ocenę prawną jej skutków od zaprezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Pozwana była świadoma tego, że żądanie zapłaty kwoty 50.000 zł obejmuje jedynie część wierzytelności powódki z tytułu zachowku. Postępowanie dowodowe, jakie miało być przeprowadzone w sprawie zmierzało do wykazywania, czy powódce należy się zachówek, a jeżeli tak to w jakiej wysokości. Strony postanowiły zlikwidować spór co do wierzytelności objętej postępowaniem sądowym, czyniąc sobie wzajemnie ustępstwa w odniesieniu do żądanej pozwem kwoty. Dowodzi tego ostatnie zdanie osnowy

ugody wciągniętej do protokołu, „ugodzona suma wyczerpuje całość roszczeń dochodzonych w tej sprawie”. Zawarcie ugody i jej wykonanie skutkowało zatem wygaśnięciem wierzytelności o zachówek jedynie w wysokości 50.000 zł. W rezultacie przyjął, że wierzytelność o zachówek w ugodzonej wysokości nie jest przedmiotem obecnego postępowania, zatem nie zachodziła podstawa do oddalenia powództwa z powołaniem się na uwzględnienie zarzutu powagi rzeczy ugodzonej. Podniósł, że niepodzielenie oceny prawnej Sądu Okręgowego wywiera taki skutek, iż zbadanie zasadności roszczenia o zapłatę kwoty 158,358 zł wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Wskazał ponadto, że odmienna sytuacja procesowa ukształtowana wyrokiem Sądu Apelacyjnego rodzi obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w kontekście twierdzeń faktycznych przedkładanych w sprawie przez strony.

W zażaleniu na ten wyrok Sądu Apelacyjnego pozwana wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381) i ma zastosowanie do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 tej ustawy).

Rozważając charakter tego zażalenia, Sąd Najwyższy podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy

bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek tego zażalenia, trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepublikowane, z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41 i z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie, np. sąd oddała powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które to stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstawy.

Analiza akt sprawy wskazuje, że strony słuchane na okoliczność zawarcia ugody, jej celu i zamiaru, odmienne przedstawiały okoliczności związane z jej zawarciem, zwłaszcza w kontekście tego, czy ugodzona kwota wyczerpuje w całości zachowek należny I. M., czy też odnosiła się, tylko do tej części, która nie była objęta pozwem w rozpoznawanej sprawie. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych. Z kolei Sąd Apelacyjny wskazał, że zbadanie zasadności roszczenia o zapłatę kwoty 158.358 zł wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości tj. uwzględnienia wniosków dowodowych zgłaszanych przez powódkę w pozwie, które zostały oddalone przez sąd pierwszej instancji.

Poza tym, zarzuty jakie zostały podniesione w zażaleniu dotyczą poczynienia przez Sąd Apelacyjny błędnych ustaleń faktycznych w zakresie oceny skutków

zawartej w dniu 23 września 2013 r. ugody, a te nie mogą być poddane kontroli Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie na uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Rozpoznanie i ocena tych zarzutów w toku obecnego postępowania zażaleniowego, stanowiłaby w istocie rozstrzygnięcie merytoryczne, które jest zastrzeżone dla postępowania kasacyjnego, a kontrola w takim zakresie wykraczałaby poza granice kognicji Sądu Najwyższego w tym postępowaniu.

W rozpatrywanej sprawie zachodziła więc przewidziana w art. 386 § 4 k.p.c. podstawa uzasadniająca uchylenie wyroku pierwszoinstancyjnego przez sąd apelacyjny, skoro niezbędne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości i poddanie na nowo ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie. Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 394<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z 394<sup>1</sup> § 3 i art. 108 § 1 oraz art. 398<sup>21</sup> k.p.c. - Sąd Najwyższy oddalił zażalenie.